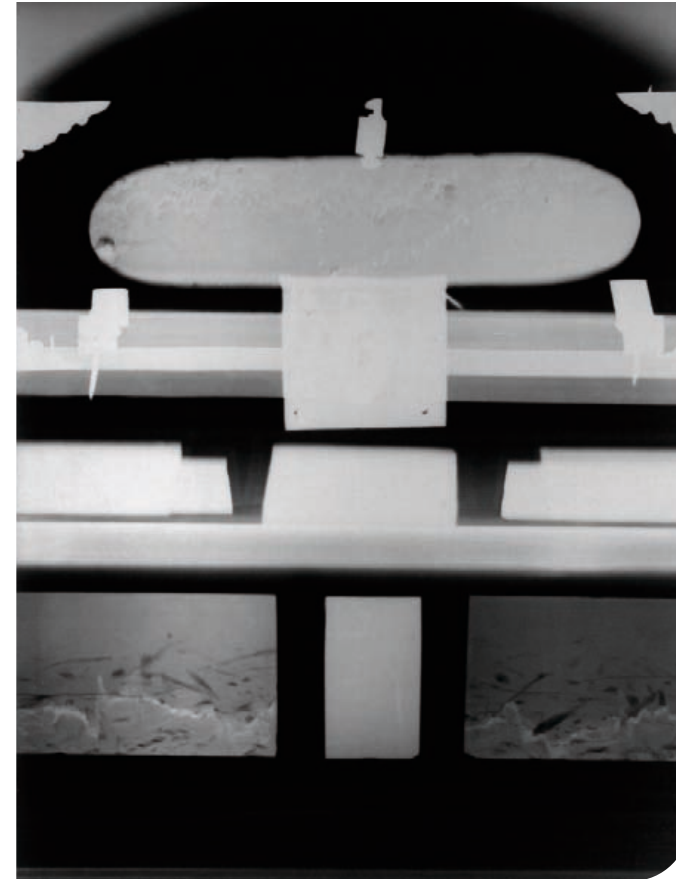




Miniaturowe wczepy, łączące naroża dębowych szufladek, wykonane są z zadziwiającą precyzją.



Zdjęcie RTG potwierdziło, że drewniana konstrukcja została wykonana bez użycia gwoździ. Widoczne elementy metalowe to zamki, zawiasy i ozdobne okucia.



Szkatuła augsburska



Muzeum Pałac w Wilanowie

ul. Stanisława Kostki Potockiego 10/16
02-958 Warszawa
tel.: (22) 842 81 01, 842 48 09
fax: (22) 842 31 16
e-mail: muzeum@muzeum-wilanow.pl,
konserwacja@muzeum-wilanow.pl
www.wilanow-palac.pl
www.sklep.wilanow-palac.pl



→ Szkatuła augsburska

Szkatułka jest przedmiotem użytkowym służącym do przechowywania drobiazgów, biżuterii, małych zbiorów kolekcjonerskich czy drobnych pamiątek. Na przestrzeni wieków szkatuły zmieniały swoje przeznaczenie i formy. Niektóre z nich osiągały szczyty sztuki dekoracyjnej, stały się ekskluzywnymi mebelkami, skarbczykami dla cennych drobiazgów. Ich wyrobem zajmowała się elita stolarzy prowadzących działalność artystyczną nazywana ebenistami. Skupiali się w dużych centrach rzemiosła artystycznego.

W XVII w. jednym z nich było miasto Augsburg, na południu Niemiec. Wokół tego ośrodka gromadziło się wielu specjalistów z różnych dziedzin sztuki i rzemiosła. Jednak prawo do wykonywania zawodu otrzymywały tylko nieliczne warsztaty zrzeszane w cechach. Każdy mebel wychodzący spod ręki augsburskich ebenistów był wykonany z największą

dbałością o detale, ale przede wszystkim był sygnowany symbolem szyszki pinii i dodatkowo opatrzony napisem „eben”. Dzięki znakowaniu wyrobów najwyższej klasy ograniczano możliwość podrabiania oryginalnych wyrobów cechowych. Dodatkowo, sygnatura wybita na meblu często potwierdzała nabywcy fakt, że mebel został wykonany z najlepszych materiałów, w tym cennego drewna hebanowego, a nie z łatwego do barwienia drewna gruszy. Obiekty tego typu zamawiane były na dwory europejskich monarchów, dodawały splendoru komnatom królewskim, a w nabywaniu ich pośredniczyli wyspecjalizowani marszandzi.



Oni też często dokonywali wyboru zdobień, ornamentów dekoracji zamawianych dzieł sztuki, zatwierdzali projekty i finalny ich efekt.



Szkatuła widoczna na zdjęciach pochodzi z Augsburga. Jest sygnowana szyszką pinii oraz napisem „eben”, oznaczenia te widoczne są na froncie obiektu.

Znając wartość podobnych przedmiotów postanowiono przeprowadzić badania ikonograficzne i przywrócić szkatule jej dawny wygląd, umożliwiając zwiedzającym podziwianie kunsztu, z jakim została wykonana.

Nie jest znana dokładna historia tego zabytku, ale z całą pewnością możemy stwierdzić, że wnętrze szkatuły zostało poddane modernizacji. Obecnie szufladki wypełniają nieregularne przegródki wykonane z grubej tektury, oklejonej barwionym na niebiesko papierem, który w wielu miejscach był uszkodzony.



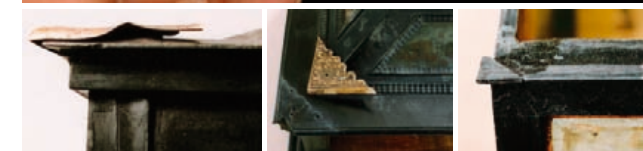
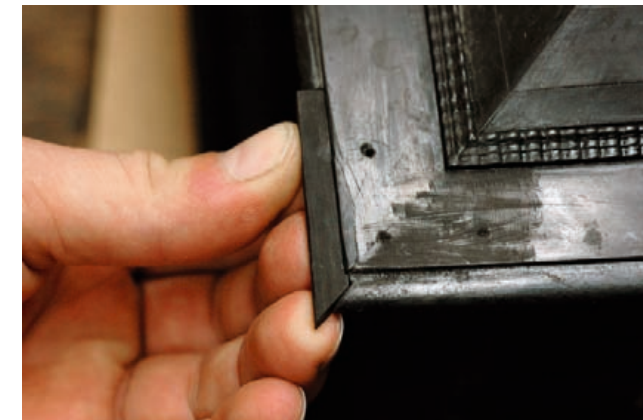
Specjaliści z zakresu konserwacji papieru przeprowadzili jego renowację, podklejając odspojone fragmenty, co zabezpieczyło go przed dalszymi uszkodzeniami. Podczas prac konserwatorskich przy demontażu zamków szufladk znalazł się



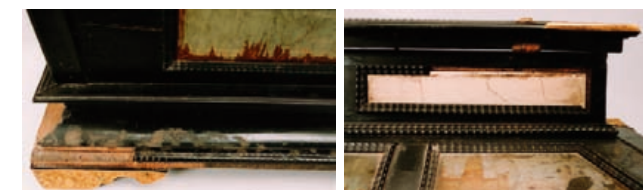
fragment czerwonej tkaniny, dający nam wyobrażenie o pierwotnym bogatym wykończeniu wnętrza szkatuły.



W Pracowni Konserwacji Drewna sklejkono pęknięcia konstrukcji mebla i uzupełniono brakujące elementy dekoracji powierzchni wykonane z hebanu.



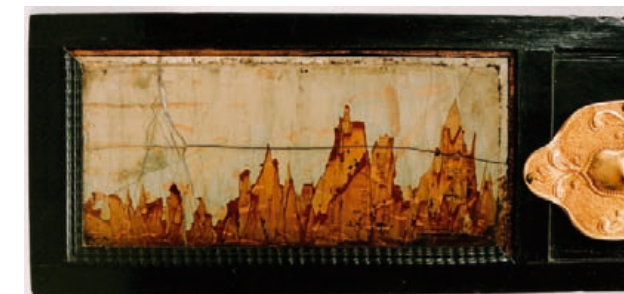
Dużą trudnością stało się zrekonstruowanie brakujących dekoracyjnych listewek, zwanych motywem wody holenderskiej, okalających marmurowe płytki.



Po analizie fachowej literatury oraz po przeprowadzonych konsultacjach ze specjalistami z różnych dziedzin natrafiono na zapis oryginalnych metod dawnej techniki stosowanej do wyrobu tego motywu zdobniczego, dzięki czemu stało się możliwe zrekonstruowanie brakujących elementów.



Na szczególną uwagę zasługują płytki wypełnione rzadkim marmurem ruinowym, który stanowi wyszukaną i rzadko spotykaną formę zdobniczą.



Kamień został w przeszłości zabezpieczony warstwą białka, prawdopodobnie jaja kurzego. Przez lata reakcje chemiczne jakie zaszły w białku, tak silnie związały strukturę kolagenu, że kolejne próby oczyszczania nie przyniosły rezultatu. Nie chcąc narażać obiektu na uszkodzenie uznano, że kamień pozostanie w obecnej formie bez zmian. W kolejnym etapie prac uzupełniono zniszczoną warstwę wykańczającą i nałożono nową, której celem jest zabezpieczenie obiektu przed destrukcyjnym działaniem czasu.

Dzięki pracy wilanowskich konserwatorów, możemy znów w pełni podziwiać kunszt dawnych ebenistów. Zapraszamy do Antykamery Króla, gdzie eksponowana jest szkatuła.